

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**  
**DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH**  
**(NR 21)**  
z dnia 15 grudnia 2021 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 21)

15 grudnia 2021 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Saka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1515).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Kanthak** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Adrian Zwoliński** ekspert Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, prof. **Tomasz Siemiątkowski** kierownik Katedry Prawa Gospodarczego Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej, prof. **Michał Romanowski** z Katedry Prawa Handlowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, prof. **Andrzej Szumański** kierownik Katedry Prawa Gospodarczego Prywatnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr **Radosław Kwaśnicki** koordynator merytoryczny prac zespołów eksperckich Komisji do spraw Nadzoru Właścicielskiego Ministerstwa Aktywów Państwowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Łukasz Nykiel**, **Adam Niewęglowski** – legiślatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dzień dobry. Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie naszej Komisji Nadzwyczajnej. Witam serdecznie państwa posłów i zaproszonych gości. W pierwszej kolejności chcę przywitać przedstawicieli Ministerstwa Aktywów Państwowych na czele z panem ministrem Janem Kanthakiem, jak również z zespołem Biura do spraw Reformy Nadzoru Właścicielskiego z panem dr Filipem Ostrowskim. Chcę również przywitać ekspertów, przedstawicieli Departamentu Prawa Gospodarczego Konfederacji Lewiatan – panów Adriana Zwolińskiego i Mikołaja Godzińskiego, przedstawicieli Biura Legislacyjnego, jak również przedstawicieli zaproszonych gości ze strony pani przewodniczącej Barbary Dolniak – pana profesora Tomasza Siemiątkowskiego oraz pana profesora Michała Romanowskiego.

Szanowni państwo, na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw. Podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa cywilnego przyjęła sprawozdanie o projekcie z druku nr 1515, który przedstawi przewodniczący podkomisji poseł Grzegorz Lorek. Awansem podziękuję panu przewodniczącemu za ogrom pracy, który został wykonany, za benedyktyńską, tytaniczną pracę. Proszę również, w kontekście, że państwo już przepracowali te kwestie, o przedstawienie w sposób esencjonalny.

#### **Poseł Grzegorz Lorek (PiS):**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, na wstępie chcę podziękować wszystkim, którzy brali udział w pracach podkomisji. Zacznę od naukowców, panów profesorów, którzy podejmowali stanowiska oraz brali udział w dyskusji, panu doktorowi, państwu z Lewiatana, państwu posłom, którzy brali udział w pra-

cach, naszym legislatorom, którzy byli bardzo czujni i sprawni w pomaganiu nam, aby ta ustawa była jak najbardziej doszlifowana poprawkami oraz paniom, które dzielnie dotrzymywały nam, prowadzącym podkomisję. Przedstawię sprawozdanie bardzo krótko. Podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa cywilnego przekazuje sprawozdanie do ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1515, przedkłada sprawozdanie o projekcie i prosi o dalsze procedowanie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Zatem przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. W pierwszej kolejności pozwolę sobie zapytać państwa posłów obecnych na dzisiejszym posiedzeniu, czy ewentualnie będzie składany wniosek o odrzucenie projektu ustawy? Bardzo proszę panią przewodniczącą Barbarę Dolniak o przedstawienie wniosku w sposób esencjonalny.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Zanim uzasadnię składany wniosek, powiem, że zgłoszone na posiedzeniu podkomisji poprawki tak naprawdę niczego merytorycznego nie wniosły do tego projektu. On dalej w swoich założeniach i podstawowej linii pozostaje praktycznie taki sam. Chcę zapytać przedstawiciela ministerstwa, czy opracowując ten projekt, kontaktowali się państwo z Kancelarią Prezydenta RP? Na końcu procesu legislacyjnego prezydent musi złożyć podpis, by ta ustawa weszła w życie. Czy znają państwo stanowisko Kancelarii Prezydenta RP odnośnie do tego projektu? Przecież on nie pozostaje w próżni, funkcjonuje w przestrzeni publicznej, stąd niewątpliwie zna go kancelaria. Czy państwo mają informację, jak do tego projektu odnosi się Kancelaria Prezydenta RP? Za chwilę przedstawię uzasadnienie wniosku.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, chcę zauważyć, że pani jest nie tylko obserwatorem, ale czynnym uczestnikiem życia politycznego. Pan prezydent wielokrotnie wypowiadał się o projektach ustaw w takim kontekście, że będzie dokonywał wartościowania i podejmował decyzje o sygnacie ustawy w momencie, w którym trafi ona na biurko. Wiemy, że wielokrotnie pan prezydent tak wskazywał i myślę, że pani sędzi taka procedura jest doskonale znana. Niemniej jednak chciałbym, by ze strony ministerstwa była odpowiedź w sposób bardzo esencjonalny.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Ja nie bez powodu zadaję to pytanie.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Proszę, aby przejść do wniosku o ewentualne odrzucenie projektu, jeżeli jest takowy.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Jest, ale chciałabym usłyszeć tę informację: czy ministerstwo ma wiedzę na ten temat?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Jan Kanthak:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł, muszę zgodzić się z wypowiedzią pana przewodniczącego, bo wielokrotnie słyszeliśmy wypowiedzi pana prezydenta w przestrzeni publicznej, który mówił, że nie będzie wypowiadał się na temat projektów, nad którymi pracuje parlament. Dopiero w momencie, gdy dany projekt osiągnie ostateczny kształt i zostanie przyjęty przez parlament, wtedy prezydent zajmuje stanowisko. Mogę tylko podkreślić, że ten projekt był konsultowany z wieloma środowiskami, bardzo licznym gronem eksperckim. Sama komisja w ramach Ministerstwa Aktywów Państwowych liczyła kilkanaście osób, zatem projekt jest szeroko skonsultowany. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, proszę w tej sytuacji, w kontekście uzyskania odpowiedzi... Przepraszam, pani przewodnicząca, ja prowadzę obrady, więc proszę, aby to uszanować. Oczywiście udzielię pani głosu, ale proszę, w kontekście uzyskania odpowiedzi, satysfakcjonującej czy nie, aby pani przeszła do zapowiadanego wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Dziękuję.

**Posel Barbara Dolniak (KO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. To nie jest dobry sposób ograniczania wypowiedzi posłom.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

W żadnym momencie nie ograniczam panią, pani posel.

**Posel Barbara Dolniak (KO):**

Po pierwsze, w gruncie rzeczy chcę odnieść się do tego, co powiedział przedstawiciel ministerstwa, ponieważ to nie jest tak, że w Kancelarii Prezydenta RP nie ma komentarza do tego projektu. Jest on oceniany negatywnie. Nawet został sporządzony inny projekt przez doradcę społecznego prezydenta, który też zasiadał w komisji przygotowującej ten przedmiotowy projekt. To tak na marginesie.

Natomiast, wracając do wniosku o odrzucenie projektu ustawy, jak powiedziałam na wstępie, projekt po pracach w podkomisji, wybranej przez Komisję Nadzwyczajną do spraw kodyfikacji, nie wprowadził istotnych zmian. To, że są wprowadzane jakieś poprawki, nie zmienia fundamentalnych założeń projektu ustawy, a one wyznaczają ocenę przedmiotowego projektu. Jak wskazano w trakcie posiedzenia podkomisji, to jest chyba największa zmiana od 20 lat, największy projekt dotyczący Kodeksu spółek handlowych, który w praktyce będzie dotyczył ogromnej rzeszy przedsiębiorców, nie tylko tych największych, ale także drobnych. Zatem będzie wpływał na istotną część naszego życia publicznego, jaką jest gospodarka. W związku z tym stanowienie prawa w tym zakresie powinno być nacechowane wyjątkowym wyczuleniem, ponieważ będzie wpływać zarówno na pracodawców, właścicieli firm, ale także osoby tam zatrudnione, czyli na większą część społeczeństwa. Proszę państwa, przytoczę ponownie uzasadnienie dla tego projektu, ponieważ on w swoich założeniach nie uległ zmianie.

Sąd Najwyższy w swojej opinii napisał bardzo istotną ocenę, która praktycznie podważa prawidłowość treści tego projektu, jakoby miał służyć przedsiębiorcom, ułatwiać im życie i poprawiać życie w zakresie kwestii o charakterze prawnym. Sąd Najwyższy stwierdził, wskazując na nieprawidłowości tego projektu: „W konsekwencji można mieć poważne obawy, że ewentualne wejście w życie projektowanych przepisów nie uporządkuje należycie prawa koncernowego, a może sprzyjać powstawaniu jeszcze większej liczby wątpliwości, zróżnicowaniu sytuacji prawnej rozmaitych istniejących grup spółek, a przez to godzić w stabilność i bezpieczeństwo obrotu prawnego”. Proszę państwa, myślę, że to są tak istotne argumenty, że można powiedzieć: tyle i aż tyle. W sposób skondensowany obrazują ocenę Sądu Najwyższego, który nie tylko rozpoznaje skargi kasacyjne, ale odpowiada na pytania prawne, dokonuje wykładni obowiązujących przepisów. Negatywna ocena projektu płynie nie tylko ze strony Sądu Najwyższego.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Przepraszam, pani przewodnicząca, ale chcę zauważyć, że pani cytuje opinie, które są znane członkom Komisji, więc nie odkrywamy tutaj nowości...

**Posel Barbara Dolniak (KO):**

Panie przewodniczący, mam wrażenie, że chyba nie są znane.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, proszę posłuchać. Jednak jesteśmy na etapie po przegłosowaniu w podkomisji. Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za pracę, ale chcę zauważyć, że pani poseł dubluje argumenty, które używała od początku naszej drogi, bo wniosek o odrzucenie pojawił się przy pierwszym czytaniu, gdy była kwestia przeniesienia do podkomisji. Już wtedy pani oponowała. W tym zakresie nie ma nowych argumentów. Powtarzanie tych samych argumentów nie czyni ich mocniejszymi. Dlatego w kontekście tego, że pani przewodnicząca złożyła wniosek o odrzucenie, zadam pytanie, czy ewentualnie jest jakiś wniosek przeciwny?

**Posel Barbara Dolniak (KO):**

Panie przewodniczący, pan nie może pozbawiać mnie prawa... Ale ja jeszcze nie skończyłam, panie przewodniczący, a pan odbiera mi prawo do wypowiedzi.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Wydaje się mi, że w kontekście do pani stanowiska nie będzie żadnego odkrycia. Ono jest negatywne. Wydaje się mi, że kogo pani miała przekonać, już to zrobiła.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Czasami trzeba 10 razy powtarzać, bo może w końcu znajdzie się sposób, by przekonać do argumentacji.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pan poseł Janusz Kowalski.

**Poseł Janusz Kowalski (PiS):**

Dziękuję, że pan zareagował na tę obstrukcję...

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Państwo są ostatnimi, którzy mogą powoływać się na ten regulamin.

**Poseł Janusz Kowalski (PiS):**

Jako członek podkomisji, która pracowała nad tym projektem, a przedstawiciel Platformy Obywatelskiej nie uczestniczył w ani jednym posiedzeniu tej podkomisji, w związku z tym składam wniosek przeciwny o dalsze procedowanie nad projektem ustawy i przejście do głosowania.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Rozpatrzmy wniosek o odrzucenie i ewentualnie będzie pani mogła spokojnie kontynuować. Jeżeli pojawią się jakieś uwagi, które będą dotyczyły się poszczególnych części, względnie całości, myślę że w kontekście...

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Panie przewodniczący, jaki jest cel kontynuowania, skoro pan przy wniosku o odrzucenie, a więc o odniesienie się w całości do tego projektu, odbiera nam prawo głosu? Chcę jeszcze zwrócić uwagę, że na posiedzeniu podkomisji, o czym nie wszyscy muszą wiedzieć, bo nie uczestniczyli w pracach podkomisji, pytałam nie tylko o konsultacje. Przy tak dużym projekcie, jak państwo wskazali, największym od 20 lat, prowadziliście konsultacje zaledwie przez nieco ponad 40 dni. Proszę wybaczyć, ale dla zmian kodeksowych to jest niepoważny argument. Co więcej, na podstawie tych konsultacji...

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, przegłosujemy i pani będzie mogła ewentualnie dalej perorować. Przechodzimy do głosowania.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Panie przewodniczący, ja nie peroruję. Chyba pan nie wie co oznacza to słowo, chociaż lubi pan używać takich określeń.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo ładne. Doceniam subtelność pani wypowiedzi. Uważam, że to słowo to okrasza.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Co więcej, panie przewodniczący, nie wykonano żadnej analizy. Przy takim projekcie analiza jest niezbędnym elementem procedowania i oceny, jakie to może wywrzeć skutki. Chcę również, aby pan umożliwił obecnym panom profesorom uzupełnienie uzasadnia wniosku o odrzucenie, ponieważ to jest istotny element rozpoczynający dyskusję nad tym projektem.

**Poseł Janusz Kowalski (PiS):**

Panie przewodniczący, bardzo proszę o przejście do głosowania zgodnie z wnioskiem formalnym.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Panie pośle, nie trzeba mnie dopingować. Zatem przechodzimy do głosowania nad wnioskiem państwa posłów odnośnie do odrzucenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych. Kto jest za wnioskiem zgłoszonym przez panią

poseł Barbarę Dolniak? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku głosowania. Głosowało 15 posłów – 6 było za, 9 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Zatem przechodzimy do procedowania.

W kontekście wypowiedzi pani poseł Barbary Dolniak myślę, że są pewne sprawy, które wymagają jeszcze dodatkowego zaakcentowania, tym bardziej że pani poseł wspomniała, że jest wola wypowiedzi ze strony panów profesorów. Wiem, że państwo już brali udział w dyskusji, więc proszę, żeby wypowiedzi nie były w formie wykładu, tylko esencjonalnych informacji, które chcą państwo przedstawić. Proszę zauważyć, że musimy procedować, gdyż dzisiaj jest również rozpatrywany budżet, więc proszę – w kontekście różnych poselskich obowiązków – o zachowanie umiaru w rozległości. Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan poseł Janusz Kowalski.

**Poseł Janusz Kowalski (PiS):**

Panie przewodniczący, pozwolę sobie złożyć wniosek formalny, aby przejść od razu do procedowania projektu. Czas na dyskusję był na posiedzeniu podkomisji. Panowie profesorowie wypowiedzieli się, wszyscy się wypowiedzieli, to była gigantyczna dyskusja. W mojej ocenie nie ma sensu powtarzać tego, co było na posiedzeniu podkomisji, ponieważ widzieliśmy pewnego rodzaju obstrukcję. Sкладаł wniosek formalny o przejście do zgłaszania poprawek i procedowania nad projektem. Dziękuję.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Jeśli sobie przypominam, nie zabrał pan ani razu głosu w czasie posiedzenia podkomisji.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, pani doskonale wie, że ja moderuję dyskusję. Proszę o nieprowadzenie dyskusji *ad hoc* i niewchodzenie w niepotrzebną polemikę.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Komentarze tworzą się *ad hoc*, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Rozumiem, ale czasami trzeba je przemyśleć, zanim się je użyje. Mimo wszystko, uważam w kontekście całokształtu okoliczności, w kontekście tego, że kwestia odrzutu nie powiodła się z perspektywy opozycji, żeby państwo profesorowie zabrali głos. Tylko proszę, żeby wypowiedzi były kwintesencją całokształtu, który państwo chcą przedstawić.

Proszę, jeszcze pani poseł Mrzygłocka.

**Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO) – spoza składu Komisji:**

Janyska, nie Mrzygłocka.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Przepraszam najmocniej, pani poseł. Proszę mi wybaczyć.

**Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO) – spoza składu Komisji:**

Rozumiem, nie jestem z tej Komisji, więc może pan nie znać mojego nazwiska. Chcę tylko wyrazić oburzenie w kwestii tego, że próbuje się zamknąć usta i dyskusję. To, że dyskusja odbywała się na posiedzeniu podkomisji, nie oznacza, że ona nie może odbywać się tutaj. Chcę zauważyć, że jeśli ktoś jest odporny na argumenty i nie chce ich zrozumieć i przyjął od razu założenie „nie bo nie” i uważa, że ten projekt jest dobry, nie oznacza, że tak inni uważają. Pracownicy Komisji przysłuchują się online również eksperci, praktycy, podmioty, do których ta ustawa jest adresowana. W związku z tym absolutnie powinni mieć wiedzę na temat tego, jak pracują wybrańcy narodu, jakie mają zdanie i co im szykują. Zatem absolutnie nie wolno skracać tej dyskusji ani oceniać tego, co wygłaszają poszczególne osoby zabierające głos w dyskusji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję pani poseł za przedstawienie stanowiska. Panie pośle, zobaczymy jak będzie wyglądała sytuacja. Jeżeli mogę pana prosić, rozważy pan cofnięcie wniosku i zobaczymy, jak będzie się kłarowała sytuacja w kontekście całokształtu okoliczności. Dobrze? Czy może być taka prośba z mojej strony?

**Poseł Janusz Kowalski (PiS):**

Mam prośbę, żeby ograniczyć czas do trzech lub pięciu minut, bo z doświadczenia wiemy, że to będzie godzina rozmowy, która nie wnosi niczego dobrego.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Nie ma pan czasu, panie pośle?

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Czy jest ewentualnie wniosek przeciwny?

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Jest, panie przewodniczący. To jest Kodeks spółek handlowych. Nie można ograniczać wypowiedzi, dyskusji, tylko dlatego, że panu posłowi nie chce się siedzieć na posiedzeniu Komisji.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, proszę nie oceniać jakości pracy i tego, czy ktoś chce czy nie chce siedzieć. To jest nasz obowiązek.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

A pan dokonuje oceny.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

W którym momencie?

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Na samym początku tego posiedzenia Komisji.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Zostawmy na boku te kwestie, tylko chciałbym zauważyć, że już procedujemy. To nie jest pierwszy miesiąc, tylko kolejne miesiące. Cały czas krążymy wokół tego samego rdzenia problemów i nie ma nowości. W tym kontekście dostrzegam wolę przedłużania procesu legislacyjnego. Rozumiem, że to jest państwa prawo mieć krytyczne spojrzenia, ale nie wpadajmy w jakiś sabotaż. Dlatego udzielę głosu pani przewodniczącej i przegłosujemy tę kwestię.

**Poseł Barbara Bartuś (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odbyło się pierwsze czytanie, później były prace w podkomisji. Mamy przedstawione sprawozdanie. Dzisiaj w punkcie naszego posiedzenia jest rozpatrzenie sprawozdania podkomisji. Mam pytanie do legislacji, na czym polega rozpatrzenie sprawozdania? Jestem posłem od 2007 r. i pamiętam jak to się odbywa. Wszelkie dyskusje i wygłaszane opinie są w pierwszym czytaniu, a to dzieje się na posiedzeniu Sejmu, bo jest podniesiona ranga kodeksów i zawsze pierwsze czytanie odbywa się na posiedzeniu Sejmu. Zasadniczo, oprócz kodeksów, są jeszcze inne ustawy, których pierwsze czytanie również odbywa się na posiedzeniu Sejmu i tam każdy klub przedstawia swoje stanowisko. Później po pierwszym czytaniu mieliśmy skierowanie tego projektu do podkomisji, która rozpatrzyła i przedstawiła sprawozdanie. Dzisiaj jesteśmy na posiedzeniu Komisji, która ma rozpatrzyć to sprawozdanie. Z praktyki pamiętam, że pan przewodniczący odczytuje każdą jednostkę i pyta o poprawki lub uwagi do jednostki, ale na zasadzie wniesienia poprawki. Dzisiaj mamy już sprawozdanie podkomisji. Pamiętajmy, że jest jeszcze drugie czytanie w Sejmie, gdzie każdy klub będzie przedstawiał swoją opinię i będzie mógł złożyć poprawki. Tak naprawdę dzisiaj powinniśmy rozpatrzyć sprawozdanie i odnieść się do każdej jednostki, a nie toczyć ogólnej dyskusji.

Chcę zapytać przedstawicieli Biura Legislacyjnego, czy mam rację, że tak powinno wyglądać rozpatrzenie sprawozdania? Jesteśmy na posiedzeniu Komisji, która w porządku nie ma ogólnej dyskusji, tylko rozpatrzenie sprawozdania.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. Proszę o krótką informację ze strony Biura Legislacyjnego.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie pani poseł, należy wskazać, że regulamin Sejmu nie precyzuje, jak powinno wyglądać szczegółowe rozpatrzenie.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Panie mecenasie, od razu zapytam, jaki jest uzus?

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Panie przewodniczący, praktyka jest oczywiście różna. Wszystko zależy od poziomu skomplikowania projektu i woli zabierania głosu przez posłów. Natomiast trzeba wskazać i odnotować, że regulamin Sejmu daje możliwość powołania podkomisji do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Ten projekt był już szczegółowo rozpatrywany przez podkomisję stałą i jak wskazała pani poseł, dzisiaj nie pochylamy się na projektem z druku nr 1515, tylko nad sprawozdaniem podkomisji. Natomiast, od decyzji przewodniczącego Komisji zależy, jak dyskusja będzie prowadzona. Faktem jest też, że pan przewodniczący za chwilę będzie procedował konkretnymi zmianami bądź innymi jednostkami redakcyjnymi, to też jest do ustalenia między członkami Komisji. Jednostki redakcyjne mogą być zmieniane na skutek poprawek merytorycznych zgłaszanych przez posłów lub modyfikowane poprzez Biuro Legislacyjne. Zatem można powiedzieć, że z naszej strony uważamy, że to jest decyzja Komisji, jak chce procedować sprawozdanie podkomisji, jakie wnioski mają być składane. Rozumiem, że pan poseł Kowalski podtrzymuje wniosek o ograniczenie czasu przemówień. To jest wniosek formalny, więc powinien zostać przegłosowany. Chcemy tylko wiedzieć, czy ograniczenie czasu przemówień ma być do trzech czy pięciu minut. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo dziękuję panu mecenasowi za przedstawienie stanowiska. Wydaje się mi, że w tej sytuacji, jak było sygnalizowane przez panią przewodniczącą, są pewne zasady i sposoby, metodologie działania i wydaje się mi, że tak byłoby najoptymalniej. Oczywiście jest opozycja do takiego sposobu procedowania. Niemniej jednak, mam rozumieć, że państwo chcą jeszcze się odnieść w kontekście całokształtu. Jak powiedziałem, tworzymy dyskusję dla dyskusji. Jest jeszcze wniosek pana posła Paszyka, następnie pani poseł i będziemy przechodzili do aspektów merytorycznych.

**Poseł Krzysztof Paszyk (KP):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie chodzi o wniosek, ale chciałem zgłosić do protokołu swoje zastrzeżenia, jeśli chodzi o moje głosowanie. Pomyłkowo zagłosowałem przeciw. To nie było moją intencją i chciałem zgłosić to zastrzeżenie.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Zostało ono przyjęte. Szanowni państwo, w tym momencie powinniśmy przegłosować kwestię pięciu minut. Pani przewodnicząca, myślę że dojrzeliliśmy do rozstrzygnięcia tej kwestii. Jest wniosek pana posła Janusza Kowalskiego. Przegłosujmy, tak będzie najoptymalniej.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Jest jeszcze istotna kwestia, którą chciałabym poruszyć przed głosowaniem

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, przepraszam, przechodzimy do głosowania. Był głos za, przeciw, pan poseł Paszyk odniósł się jeszcze do kwestii związanej ze swoim głosowaniem. Jak powiedziałem, ta kwestia jest jasna, teraz każdy będzie podejmował decyzję. Kto jest za wnioskiem formalnym, zgłoszonym przez pana posła Janusza Kowalskiego odnośnie do ograniczenia dyskusji do 5 minut? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 10 posłów – 5 było za, 5 przeciw. Jeśli dobrze pamiętam, zgodnie z art. 163 w przypadku uzyskania równiej liczby głosów w głosowaniu nad wnioskiem o przyjęcie lub odrzucenie uchwały, rozstrzyga głos prowadzącego obrady, jeśli nie wstrzymał się od głosu. Ja oczywiście zagłosowałem za, zatem ten wniosek został uwzględniony.

Przechodzimy do dyskusji. Bardzo proszę, pani poseł, czas start, 5 minut.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Panie przewodniczący, nie wiem, jak skomentować hasło, że przy takim projekcie mamy tylko 5 minut. Oddam czas 5 minut panom profesorom, tylko dokończę jedną kwestię. Państwo są ostatnimi osobami, które na tej sali mogą powoływać się na kwestie regulaminowe i ograniczać nam wypowiedzi. Przypomnę pani przewodniczącej, że na poprzednim posiedzeniu Komisji głosowaliśmy poprawki dotyczące zupełnie innych ustaw, które pojawiły się po drugim czytaniu. To jest dowód na to, jak prowadzicie formalistycznie posiedzenie Komisji. Może państwo z ministerstwa nie wiedzą, ale na posiedzeniu plenarnym Sejmu dostaliśmy poprawki dotyczące... Niech mi pani nie przeszkadza, bo pani tego nie czynię. Dostaliśmy poprawki dotyczące zupełnie innych aktów prawnych i członkowie Klubu Prawa i Sprawiedliwości przegłosowali te poprawki. To jest dowód na to, jak państwo przestrzegają regulamin. Pani poseł, pani przewodnicząca, proszę mi darować, że zajęłam czas na komunikat, ale naprawdę nie wypada używać takich argumentów.

Pozostały czas, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddam panom profesorom.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, powiem więcej, jako przewodniczący, mam uprawnienia, aby decydować, komu udzielić głosu, oczywiście poza posłami, więc przewidziałem 5 minut także dla panów profesorów. Zatem każdy pan profesor będzie miał możliwość wypowiedzieć się. Mimo wszystko nie zafałszujemy rzeczywistości, bo mówienie, że jest ograniczona dyskusja w sytuacji, gdy jesteśmy po wielu posiedzeniach Komisji, podczas której były dyskusje w wielu obszarach i mówienie, że jest jakaś reglamentacja, wydaje się trochę na wyrost. To jest nadinterpretacja.

Dobrze, proszę, panowie profesorowie. Proszę zdecydować, kto z państwa profesorów chce się wypowiadać? Pan profesor Romanowski.

**Profesor z Katedry Prawa Handlowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego Michał Romanowski:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Nie wiem co powiedzieć, dlatego że ograniczenie wypowiedzi do 5 minut, wzbogacone oddaniem mi czasu przez panią poseł Dolniak, również nie wyczerpuje czasu, który jest niezbędny dla dokonania oceny. Pilność z jaką mamy i mieliśmy do czynienia od początku prac nad tym kodeksem, narusza art. 123 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że projekty ustaw podatkowych, ustaw dotyczących wyboru prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu, Senatu oraz organów samorządu terytorialnego, a także ustaw regulujących ustroj i właściwości władz publicznych, a także kodeksów, powinny być procedowane w sposób, który jest niepilny i bardzo rozważny. Jednak historia tego projektu jest zła, jeżeli chodzi o projektowanie i czas. Środowisko naukowe prawa handlowego nie dostało szansy wypowiedzenia się na ten temat w ramach konferencji, seminariów z udziałem twórców projektu. Projekt został przesłany przez promotora i gospodarza tego projektu, pana premiera Sasina, do oceny w połowie sierpnia, w okresie wakacyjnym, z wyznaczeniem czasu 45 dni na zajęcie stanowiska. Na posiedzeniach podkomisji sposób dyskusji również jednoznacznie odbiegał od tego, co jest przyjęte w pracach nad kodeksami. Z tego, co wiemy, pan profesor Andrzej Szumański, czyli główny autor czy szef zespołu przygotowującego projekty przepisów dotyczących prawa holdingowego, nie znalazł czasu, żeby pojawić się na seminarium naukowym poświęconym prawu holdingowemu z udziałem przedstawicieli różnych środowisk akademickich prawa handlowego w Polsce, a zorganizowanym przez Katedrę Prawa Prywatnego Międzynarodowego, Zakład Prawa Handlowego Porównawczego Uniwersytetu Warszawskiego. To wszystko powoduje, że brakuje otwartości na prowadzenie dyskusji i te słowa bardzo dyplomatycznie określają ten tryb pracy.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na art. 20 konstytucji, do którego komentarze można znaleźć wśród takich osób, profesorów – myślałem, że nigdy się nie powołam, ale powołuję się – jak pani profesor Krystyna Pawłowicz czy profesor Kamil Zaradkiewicz, który stanowi, że społeczna gospodarka rynkowa jest oparta na wolności gospodarczej. Przepis ten jest jednoznacznie interpretowany jako przepis, który wskazuje na konieczność ingerencji w zagadnienia związane z regulacją biznesu w trybie bardzo wyjątkowym.

Chcę powiedzieć, że projektowane zmiany tak głęboko ingerują w system prawa spółek handlowych, że na każdym etapie procesu legislacji (nie jestem zdziwiony oceną Biura Legislacyjnego) nie tylko jest dopuszczalne, ale zasadne zadawanie pytań o potrzebę legislacji, co zresztą wynika z zasad techniki prawodawczej. To nie jest tak, że proces dyskusji na temat celowości projektu ustawy kończy się na etapie rozpoczęcia prac legislacyjnych. Trwa on cały czas do chwili złożenia podpisu przez prezydenta.

Szanowni państwo, kodeks powinna cechować stabilność, jego zmiany powinny następować tak rzadko, jak to jest możliwe. Decyzja o zmianie musi wynikać z potrzeb obrotu prawnego. Każda zmiana ma swoich adresatów – beneficjentów i płatników. W przypadku tej zmiany płatnikami będzie biznes. Projekt obejmuje dwa zasadnicze obszary. Obszar prawa holdingowego i obszar rzekomego zwiększenia nadzoru nad spółkami kapitałowymi. Projekt jest prowadzony w ramach Ministerstwa Aktywów Państwowych, które ma możliwość wykazać w praktyce, czy istniejące przepisy umożliwiają sprawowanie efektywnego nadzoru nad spółkami prawa handlowego, a w opinii, którą złożyłem na zlecenie Biura Analiz Sejmowych, zostało wykazane, że odpowiednie rozwiązania tam się znajdują.

Wady projektu mają tak fundamentalny charakter, że dyskwalifikują go w całości. Został on oparty na błędnych założeniach. Projekt ten stanowi symboliczny koniec Kodeksu spółek handlowych jako podstawowej ustawy prawa prywatnego. Przyjęte podejście prowadzi do jego dalszej destabilizacji, dezintegracji prawa spółek handlowych w sferze wartości, podstawowej konstrukcji pojęć. Projekt tworzą osoby, które nie mają żadnego doświadczenia legislacyjnego w zakresie prac. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, która w grudniu 2015 r. została zlikwidowana, a której byłem członkiem z rekomendacji pana profesora Radwańskiego, przez 10 lat mogła się mylić, ale zawsze czyniła to starannie, uważnie wsłuchując się w głosy krytyki.

Projekt powoduje bardzo duże ryzyko odpowiedzialności karnej członków zarządu wszystkich spółek kapitałowych, członków rad nadzorczych, a także udziałowców poprzez pozostawienie w rękach prokuratury i sądów oceny, czym jest interes spółki kapitałowej. Każdy, kto jest obecny w obrocie gospodarczym, ma pełną świadomość, jaki użytek można zrobić z art. 296 Kodeksu karnego, który określa zasadę odpowiedzialności karnej z tytułu działania na szkodę spółki. Projekt uniemożliwia właściwe funkcjonowanie rady nadzorczej, a także zarządów poprzez istotne formalizowanie relacji i sprowadzenie spółek do roli urzędów, gdzie znacząca część czasu będzie poświęcana na przekazywanie i dokumentowanie szeregu informacji przy założeniu, który przyjęli projektodawcy, że członkowie rad nadzorczych – być może to założenie jest oparte na doświadczeniu projektodawców czy promotora projektu – nie mają właściwych kompetencji merytorycznych, a także kwalifikacji etycznych. To są dwie cechy, które zgodnie z nauką o *corporate governance* są warunkiem koniecznym, aby pełnić funkcje w organach spółek kapitałowych, w tym spółkach giełdowych. Projekt w tym zakresie prowadzi do rozmycia odpowiedzialności zarządu, rady nadzorczej, a w praktyce do próby wyłączenia tej odpowiedzialności. Powiedziałem już o kwestii wyłączenia czy pozostawienia prokuraturze i sądom decydowania o tym, czym jest interes spółki. Dodam tylko, co ma szczególne znaczenie po ostatnich dwóch tegorocznych orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, że w warunkach, kiedy stwierdza on jednoznacznie, że w Polsce nie jest zagwarantowany standard niezawisłości polskich sędziów, w warunkach których prokuratura jest podporządkowana ministrowi sprawiedliwości...

#### **Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Przepraszam, panie profesorze, zdaję sobie sprawę... Spokojnie. Minęło już 10 minut, rozciągnąłem trochę ten czas. Wiem, że to jest temat rzeka, ale chciałbym, aby pan zbliżał się do brzegu, bo mimo wszystko, nawet w kontekście pani przewodniczącej Dolniak, dokooptowałem 2, 3 minuty, ale już jesteśmy po 10 minutach. Dlatego w kontekście, że wchodzimy już na tematy ogólnopolskie, które nie mają wiele wspólnego z procedowanym projektem, proszę o podsumowanie, ale bardzo krótko. Prosiłem, żeby to jednak nie miało charakteru wykładu i monologu profesorskiego. Oczywiście jestem bardzo wdzięczny za to stanowisko, niemniej jednak proszę, żeby dochodzić do sedna. Dziękuję.

**Kierownik Katedry Prawa Gospodarczego Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej prof. Tomasz Siemiątkowski:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, chcę przekazać na rzecz pana profesora Romanowskiego 3 minuty i 40 sekund, dla siebie zostawię 1 minutę, 20 sekund.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Oczywiście możemy bawić się w matematykę, ale proszę o zakończenie wypowiedzi. Staram się, mimo stanowiska Biura Legislacyjnego i posłów, dać państwu się wypowiedzieć, a państwo mimo wszystko wchodzi w meandry, które nie są istotne z punktu widzenia tego projektu. Dlatego proszę, żeby przechodzić do meritum. W kontekście tego, że nie padł wniosek o odrzucenie, mimo wszystko staram się mieć szacunek do państwa, wręcz estymę, ale proszę, żebyśmy zmierzali do *clou*. Dziękuję.

**Profesor z WPiA UW Michał Romanowski:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Prawo to kontekst, w związku z powyższym Kodeks spółek handlowych, który jest wymieniony w art. 123 konstytucji, jako jeden z czterech czy pięciu obszarów, mający szczególny wpływ na wolności i prawa obywatelskie, nie może być rozpatrywany w oderwaniu od konstytucji, od tego, jak funkcjonuje wymiar sprawiedliwości w Polsce. Skutkiem tych rozwiązań jest kwestia dokonywania oceny odpowiedzialności cywilnej i karnej członków organów blisko 500 tys. spółek w Polsce, a także udziałowców tych spółek. To jednak ma bardzo istotny związek. Obawiam się i powiem to otwarcie, że ten projekt stwarza możliwość tworzenia zjawiska oligarchicznego biznesu w Polsce. Staramy się tak konstruować prawo, żeby nie dawać pokusy osobom, które mogą uczynić użytek z prawa. Nawet nie patrzymy na intencje osób, które w danym momencie sprawują władzę, ale kierując się doświadczeniem historii, mamy świadomość, że taka pokusa się pojawi. A kodeks ma obowiązywać przez wiele lat. Obawiam się tego.

Chciałem jeszcze podkreślić sprawy, które też pokazują, oprócz tych dwóch zagadnień w zakresie interesu spółki, zastosowania art. 296 Kodeksu karnego jako zagrożenia dla biznesu, a także rozmycia i destabilizacji pracy spółek kapitałowych, w związku z takim ukształtowaniem funkcjonowania zarządu i rady nadzorczej. Pomijam jakość legislacyjną tego wszystkiego. To jest kwestia dotycząca wprowadzenia instytucji, swoistego wywłaszczenia akcjonariuszy mniejszościowych posiadających pakiety akcji sięgające 25% udziału w kapitale zakładowym. Pomijam kwestie, które być może wymagają dużej wiedzy niszowej, że sprawa tzw. przymusowego wyłączenia akcjonariusza nie przypadkiem jest instytucją charakterystyczną dla spółki o masowym akcjonariacie, spółki publicznej. *Nota bene* został pozostawiony trafnie, chociaż to nie jest zasługą projektodawców, gdyż to nie zostało ruszone, próg przymusowego wykupu na poziomie 5% głosów, ale przymusowy wykup akcjonariusza mającego 25% udziałów. To jest wywłaszczenie, proszę państwa. Może następować we wszystkich spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, w prostych spółkach akcyjnych, a także w tak zwanych zamkniętych spółkach akcyjnych. To jest absolutne lekceważenie art. 64 konstytucji, art. 16 czy 17 Karty Praw Podstawowych i wolności, a więc naruszenie prawa własności. Jeżeli chodzi o uzasadnienie tego wyłączenia, ograniczone jest ono w uzasadnieniu przygotowanym przez projektodawców do jednego zdania, że chodzi o zapewnienie sprawnego zarządzania spółką kapitałową, co pokazuje kontekst tych zmian.

Na koniec dwa ostatnie zdania, zgodnie z prośbą pana przewodniczącego. Oczywiście w tym czasie nie jestem w stanie omówić wszystkich szczegółowych kwestii. Jeżeli chodzi o zarządy, rady nadzorcze, to istota problemu, gdy patrzymy z punktu widzenia strategii regulacyjnej, polega nie na tym, jakie są w tej chwili przepisy prawa, ale na tym, że zarządy i rady nadzorcze są tworzone przez ludzi i to od ludzi należy zacząć budować wysokie standardy. Przepisami prawa nie zapewni się kompetencji zarządczych ani nadzorczych. Można co najwyżej skodyfikować własną niekompetencję. Profesor Doliński powiedział, że członek organu spółki, który nie posiada odpowiedniej wiedzy merytorycznej, aby sprawować swój urząd, nie dorósł do sprawowania tego urzędu, ale będzie ponosił odpowiedzialność. Prawo ma to do siebie, że czasami drzemie, ale nigdy nie umiera.

Naprawdę ostatnie zdanie. Proszę państwa, ten projekt jest bardzo zły. W Polsce przyjęło się nazywać owe projekty od nazwiska promotorów złych projektów. Mamy lex Obajtek – w zakresie farm wiatrowych, mamy lex Czarnek – w zakresie edukacji, mamy lex Ziobro – ustawy kagańcowe. Nawiązuję do orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie do orzeczeń TSUE. Dzisiaj mamy lex Sasin and company. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Panie profesorze, nie wiem, czy dziękować za uwagi, sugestie. W kontekście oczekiwań w stosunku do państwa statusów naukowych, wydaje się mi, że to są niepotrzebne uwagi, zbyteczne. Łudziłem się, że państwa wypowiedzi będą miały charakter bardziej merytoryczny, ale mimo wszystko państwo są politykami w pierwszej kolejności.

Pan profesor Siemiątkowski, proszę bardzo.

**Kierownik Katedry w SGH prof. Tomasz Siemiątkowski:**

Dziękuję bardzo. Mam minutę dwadzieścia, jeśli pan przewodniczący mi przedłuży...

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Jak pan słyszy, panie profesorze, staram się być bardzo elastyczny.

**Kierownik Katedry w SGH prof. Tomasz Siemiątkowski:**

...do 20–30 sekund, to będę miał tyle czasu, że można pobić rekord na 800 metrów. Zgadza się z panem posłem Kowalskim, że w istocie rzeczy nasze wystąpienia nie mają większego sensu, dlatego skrócę wypowiedź do minimum. Nie byłbym w stanie powiedzieć nic więcej niż to, co mówiłem podczas posiedzenia podkomisji w dniu 8 listopada tego roku. To, co jest smutne, to następująca konstatacja – przedstawiłem 9 bardzo konkretnych naruszeń zasad techniki prawodawczej, jeśli chodzi o samo prawo holdingowe. Nie były to nadużycia intelektualne, dlatego że uczciwie powiedziałem, iż jako osoba specjalizująca się w prawie spółek, nie wiem, czy prawo holdingowe jest nam potrzebne, czy nie. Zresztą zasady techniki prawodawczej służą temu, aby pozyskać taką pewność. Wtedy projekt proceduje się czy tworzy. Zresztą te zasady nakazują przeprowadzenie określonych badań zarówno przed decyzją, jak i na etapie po decyzji o powstaniu projektu. Weryfikuje się trzykrotnie. Najpierw weryfikujemy się, kiedy nie ma decyzji o projekcie. Tutaj decyzja powstała natychmiast, *ad hoc* w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Po drugie, gdy badania wskazują, że projekt byłby przydatny, czyli jest decyzja o powstaniu projektu, są kolejne badania zanim on powstanie. Trzecim etapem jest powstanie projektu. Zadałem 9 pytań, czyli 9 razy przywołałem zasady techniki prawodawczej, twierdząc, że prace nie zostały wykonane. Nie wywodziłem w żaden sposób, że procedowane dokumenty są niesłuszne, tylko nie mamy żadnej pewności. Natomiast brak pewności stwarza ogromne ryzyko dla obrotu gospodarczego. Wtedy nie uzyskaliśmy żadnej odpowiedzi na żadne pytanie. Polecam nagranie dostępne w internecie. Konkluzja była taka, że po pierwsze, zasady techniki prawodawczej to nie jest konstytucja, co moim zdaniem nie jest uzasadnione. Zasady techniki prawodawczej zostały przemysłane i nie są zmieniane od kilkunastu lat właśnie dlatego, że uchodzą za prawidłowy akt prawny. Nie usłyszawszy żadnej odpowiedzi, można powiedzieć, że wołanie i potencjalna krytyka samego procesu procedowania byłaby powtórzeniem, o czym mówiłem w dniu 8 listopada.

Druga kwestia to zdarzenie, które miało miejsce w dniu 9 listopada. Pan minister Małecki został zapytany, jakie analizy w ogóle przeprowadzono? Odpowiedział, że rozpytywano w różnych miejscach i to rozpytywanie jest analizą w rozumieniu zasad techniki prawodawczej, co jest kompletnym nieporozumieniem. Nie ma sensu wracać do tego, gdyż to jest dostępne w materiałach parlamentarnych dla opinii publicznej. W związku z tym, konkludując powiem tak: oczywiście kontestuję i jestem wyrazicielem znacznej części środowiska naukowego, chociaż nie chcę powiedzieć, że całego. Kontestuję projekt prawa holdingowe jako bardzo niebezpieczny z uwagi na to, że nie mamy pewności, czy on jest potrzebny i czy w tym kształcie? W swojej opinii wskazałem bardzo konkretne ryzyka w tym zakresie. To jest wtórne pytanie. Pierwotne jest takie, że my nie wiemy. Kilkanaście lat temu, za chwilę minie 12 lat, popieraliśmy projekt pana pro-

fesora Szumańskiego. 12 lat temu w Komisji Kodyfikacyjnej byliśmy na innym etapie rozwoju gospodarczego. Dzisiaj mamy orzecznictwo, funkcjonujące grupy kapitałowe, których wówczas nie było w obecnym kształcie. Dzisiaj nie wiemy, czy lepsze jest wrogiem dobrego.

Natomiast, jeśli chodzi o projekt zmian w zakresie uregulowania rady nadzorczej czy relacji w ładzie korporacyjnym między zarządem a radą nadzorczą, powiedziałem i napisałem bardzo wyraźnie. To zdanie powtarzam po raz drugi. Wobec tego nie było żadnej dyskusji, poza tym, że pojawiły się komentarze z drugiej strony, typu: „prawda, że to są słowa, słowa i słowa”. Bardzo jasno, również przy okazji projektu reformy rady nadzorczej, wskazałem w opinii 8 naruszeń zasad techniki prawodawczej, bo żadnych badań nie było w tym zakresie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo dziękuję za wszelkie gorzkie uwagi, zastrzeżenia, sugestie. Być może one będą jeszcze wartościowane na dalszym etapie prac legislacyjnych. Jednak w kontekście całości kształtu okoliczności myślę, że sprawa dojrzała do takiej sytuacji, że starałem się być tutaj mało zasadniczy, jeżeli chodzi o czas dyskusji.

Jeszcze pani przewodnicząca Barbara Bartuś, proszę bardzo.

**Posel Barbara Bartuś (PiS):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, kilka razy sygnalizowałam panu przewodniczącemu, że też chcę zabrać głos. Chcę zwrócić się do panów profesorów. Z całym szacunkiem do panów, z pewnością jesteście osobami bardzo zajętymi. To, że przyszliście, oznacza duże zaangażowanie. Proszę też wszystkich państwa o szacunek do naszego czasu i do tego, co mogą dobrego wnieść do tego projektu panów wypowiedzi. Jest mi przykro, że panowie profesorowie przyszli do nas, na posiedzenie komisji kodyfikacyjnej, która jest komisją nadzwyczajną do rozpatrzenia kodeksów. Jak powiedziałam, mam duże doświadczenie, w tym doświadczenie w pracy w komisji kodyfikacyjnej i zawsze spierał się merytorycznie co do poszczególnych rozwiązań. Natomiast podnoszenie sprawy *lex Obajtek*, *lex Czarnek*? Chcę powiedzieć, że pan Przemysław Czarnek też ma tytuł profesorski i używanie go politycznie przy rozpatrzeniu sprawozdania podkomisji o projekcie zmiany ustawy – Kodeks spółek handlowych wydaje się zupełnie niepotrzebne. Podobnie jest przy omawianiu technik prawodawczych. To jest tylko dyskusja, ponieważ jesteśmy na etapie rozpatrzenia projektu przez podkomisję, która zajmowała się wiele godzin tym projektem. Po to są podkomisje, żeby wszelkie spory toczyły się na posiedzeniach podkomisji. W tej chwili doszliśmy do etapu sprawozdanie. Chcę też zwrócić uwagę panom profesorom, że o zgodności z konstytucją orzeka Trybunał Konstytucyjny...

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Szanowni państwo, proszę mieć szacunek do organu konstytucyjnego.

**Posel Barbara Bartuś (PiS):**

Czy pozwolą państwo mi kontynuować? Rozumiem, najważniejsze, żeby się wygadać, szanowne panie. Ale chcę odnieść się do pana profesora. Jeżeli chodzi o stwierdzanie zgodności z konstytucją, nie tylko stwierdza to trybunał, ale nie odnosi się do całości projektu ustawy, jak to czyni Komisja Ustawodawcza. Mamy komisję, która zajmuje się stwierdzaniem zgodności poszczególnych propozycji projektów ustaw. Jest taka komisja. Jeżeli są wątpliwości co do konstytucyjności, tam są kierowane projekty. Przepraszam bardzo, dajcie państwo się wypowiedzieć. Naprawdę, mnie nie chodzi o prowadzenie próżnej dyskusji, tylko chciałabym, żebyśmy wrócili na tory, które mogą coś wprowadzić do tego, co dzisiaj mamy procedować. Wracając do Komisji Ustawodawczej, jeśli jest podejrzenie, że dany projekt jest niezgodny z konstytucją, trafia do Komisji Ustawodawczej, gdzie są merytorycznie rozpatrywane przepisy, które mogą być niezgodne z konstytucją.

My jesteśmy na etapie, że podkomisja przyjęła już sprawozdanie i mamy rozpatrzyć to sprawozdanie. Zatem, jeżeli panowie profesorowie chcą poświęcić nam czas, uważam, że nieblokowanie prac nad tym projektem, tylko przejście do rozpatrzenia sprawozdania,

mogłoby wnieść więcej dobrego. Jak panowie widzą, jest większość do tego, żeby projekt uchwalić. Rozpatrzenie sprawozdania polega na tym, że zajmujemy się każdą jednostką. Pan przewodniczący, jeśli przejdzie do rozpatrywania, będzie przywoływał każdą jednostkę. Jeżeli są uwagi do tego konkretnego rozwiązania, przepisu, propozycje zmiany, wtedy można wnieść uwagi lub złożyć poprawkę do tego, co już jest przygotowane. Wtedy to ma sens. Jeżeli chcemy stworzyć dobre prawo, jestem za tym, że kodeksy nie powinny być ot tak rozpatrywane, ale mówmy merytorycznie do każdego przyjętego rozwiązania. Jeżeli dzisiaj nie ma poprawek do konkretnego przepisu, zmiany, która wydaje się źle zapisana, można dzisiaj zgłosić i jest jeszcze drugie czytanie, które tak naprawdę polega na tym, że każdy klub zgłasza opinię do tego, co jest przedstawiane, czyli do sprawozdania. Wtedy można jeszcze wnieść poprawki. Myślę, że jeśli mamy tworzyć dobre prawo, wróćmy na tory właściwego rozpatrywania, do każdego przepisu. Wtedy, jeśli są uwagi, uwzględnimy je.

Teraz jest sytuacja, że jesteśmy godzinę przed głosowaniami w Sejmie. Ja też mam inne obowiązki. Ta dyskusja nie była merytoryczna, to wyszło już na posiedzeniu podkomisji. Był wniosek o odrzucenie. Ale to już jest. Przecież mają państwo świadomość, że to będzie uchwalone, zatem zrobmy wszystko, żeby to było jak najlepsze... dyskusji nie powinno już być, bo to jest sprawozdanie. Pani przewodnicząca Dolniak, to nie jest dyskusja, jesteśmy w punkcie rozpatrzenia sprawozdania. Powinniśmy odnieść się do każdej jednostki, jeżeli mamy jakieś zastrzeżenia, a nie toczmy dyskusji, czy to jest zgodne z zasadami prawotwórstwa, czy niezgodne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za apel. Chcę powiedzieć, że w kontekście wypowiedzi udzielił jeszcze głosu panu doktorowi Radosławowi Kwaśnickiemu, jak również pani poseł Jaśkowiak i przejdziemy do rozpoznania merytorycznego.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Panie przewodniczący, przed chwilą pan powiedział, że przewodniczący ma prawo do zabrania głosu i pan go udziela. Przypominam, że ja także jestem wiceprzewodniczącą, chociaż siedzę w swoim gronie. Mam merytoryczne uwagi.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Ale pani przewodnicząca w ciągu 5 minut wypowiedziała się, oddała swój czas.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Ale pan udzielił po raz drugi głosu.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Mamy ograniczony czas. Pan doktor Kwaśnicki.

**Koordynator merytoryczny prac zespołów eksperckich Komisji ds. Reformy Nadzoru Właścicielskiego Ministerstwa Aktywów Państwowych dr Radosław Kwaśnicki:**

Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, panie przewodniczący, panie ministrze, wiele słów tutaj padło. One padały również podczas posiedzenia podkomisji. Są odczytywane fragmenty własnych opinii, które były złożone i które znamy. Zanim przejdziemy do merytorycznej pracy nad sprawozdaniem podkomisji, przypominam, że część z państwa, która siedzi naprzeciwko mnie, brała udział w pierwszej części pierwszego posiedzenia. Później opuścili posiedzenie i nie pojawili się na żadnym kolejnym. Natomiast my rzeczywiście pracowaliśmy długo i merytorycznie nad poprawkami zgłaszanymi przez Konfederację Lewiatan i inne osoby. Było bardzo dużo uwag merytorycznych ze strony legislatorów. Te uwagi zostały przegłosowane, były mocno dyskutowane. Pracowaliśmy również pomiędzy posiedzeniami, żeby to robić jak najbardziej sprawnie.

Ponieważ nie wszystkie osoby były obecne na początku, wypada powiedzieć, że komisja została powołana 10 lutego ubiegłego roku, w skład której wchodziło ponad 60 osób. To byli przedstawiciele środowisk akademickich, profesorowie, doktorzy nauk prawnych, adwokaci, radcowie prawni, przedstawiciele spółek Skarbu Państwa. Był też przedstawiciel Funduszu Inwestycyjnego Aviva, nawet spółki Siemens Polska, Budimex i innych prywatnych podmiotów. Pracowaliśmy w komisjach. Na czele każdej komisji

stała jedna osoba, koordynator, między innymi siedzący po mojej prawej stronie pan profesor Szumański, pan profesor Romanowski, który wraz z nami pracował jako szef komisji do spraw szeroko rozumianych obowiązków informacyjnych. Chciałbym przejść do rzeczy...

**Profesor z WPiA UW Michał Romanowski:**

Proszę nie powoływać się na mnie. Nie pracowałem w ramach tego projektu, nie pracowałem z wami.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Panie profesorze, nie udzieliłem panu głosu. Panie profesorze...

**Profesor z WPiA UW Michał Romanowski i:**

Ja tylko prostuję kłamstwa, które tutaj padają, zresztą po raz kolejny.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Państwo mogą wyjaśnić to sobie na jakimś osobnym konsylium.

**Przedstawiciel Komisji ds. Nadzoru Właścicielskiego MAP dr Radosław Kwaśnicki:**

Rozumiem, że fakty są niewygodne.

**Profesor z WPiA UW Michał Romanowski:**

Proszę państwa, kłamstwa powtarzane wielokrotnie stają się prawdą.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Proszę państwa, jeżeli uważacie, że tutaj są jakieś kłamstwa, są odpowiednie organy i możecie tam się udać.

**Przedstawiciel Komisji ds. Nadzoru Właścicielskiego MAP dr Radosław Kwaśnicki:**

Oczywiście, że tak. Bardzo proszę, jeśli można zaprotokołować, chociaż to jest wiedza publicznie dostępna, kto był szefem komisji, kto pracował ze mną. To był zaszczyt dla ministra aktywów państwowych wicepremiera Jacka Sasina.

**Profesor z WPiA UW Michał Romanowski:**

Nigdy nie pracowałem z panem Kwaśnickim w jednej komisji, w zespole. To jest kolejne kłamstwo.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Państwo profesorowie, wiem, że u państwa ambicje są głęboko posunięte i to są niepotrzebne uszczypliwości, złośliwości. Darujmy sobie. Chcę zauważyć, że przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych nie wtrącali się w państwa wypowiedzi, a pan, panie profesorze, pomimo sztuby akademickiej, cały czas przerywa. Proszę o odpowiednie zachowanie a nie dezynwolturę. Dobrze?

**Przedstawiciel Komisji ds. Nadzoru Właścicielskiego MAP dr Radosław Kwaśnicki:**

Szczególnie, że mowa o kwalifikacjach moralnych z ust pana profesora. Jednak nie będę odwoływał się do kwestii, które wskazuje osoba, która publicznie przyznaje się do tego, że korzysta z fakeowych kont internetowych, na co również są dowody.

Do rzeczy. Pan profesor Romanowski zarzucił naszemu projektowi sprzeczność z konstytucją, w szczególności...

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Szanowni państwa, chcę zauważyć, że słuchanie niechcianych rzeczy jest też państwa obowiązkiem, podobnie jak my wysłuchiwalismy państwa uwag. Dlatego jestem zdumiony państwa akcjami.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Ale nie obrażliwych. My nie używamy żadnych argumentów personalnych. To po prostu było niegrzeczne.

**Przedstawiciel Komisji ds. Nadzoru Właścicielskiego MAP dr Radosław Kwaśnicki:**

Co było niegrzeczne?

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Proszę państwa, były uwagi bardzo niestosowne z państwa strony i mimo wszystko nie reagowałem.

**Przedstawiciel Komisji ds. Nadzoru Właścicielskiego MAP dr Radosław Kwaśnicki:**

Byłem zaszczycony pracując z panem profesorem Romanowskim w komisji, na której czele stał pan minister Sasin i nie zamierzam tego się wstydić, szczególnie że to są fakty. Ale do rzeczy. Padło tutaj wiele słów, ale my, jako doradcy, pracownicy merytoryczni, członkowie komisji... chciałbym w ich imieniu skupić się na fakcie. Padło tutaj wiele zarzutów. Trudno odnosić się do zarzutu ze strony profesora, że coś jest totalnym nonsensem. Pominę moją ocenę moralną, nie jestem od moralności, ale trudno odnieść się do tego merytorycznie. Niemniej jednak jeden z zarzutów, który tutaj padł, to zarzut rzekomego wywłaszczenia części osób wskutek działania projektu i dalej idący zarzut sprzeczności z konstytucją. Do niej odniosę się wprost, bo to było bardzo ważne. Jeżeli nie odniesiemy się do tego, nie zaprotokolujemy, mogłoby to zostać uznane za przyznane przez milczenie.

Proszę państwa, Kodeks spółek handlowych przewiduje dalej idące sytuacje, gdy w określonych przypadkach można pozbawić statusu wspólnika osobę bądź osoby, które posiadają 25% udziałów lub akcji, a nawet 49,9%. Podam przykład. Ponieważ jestem pracownikiem merytorycznym, odczytam krótki przepis, aby państwu to pokazać. Artykuł 266 Kodeksu spółek handlowych – wyłączenie wspólnika spółki z o.o., § 1: „Z ważnych przyczyn dotyczących danego wspólnika sąd może orzec jego wyłączenie ze spółki na żądanie wszystkich pozostałych wspólników, jeżeli udziały wspólników żądających wyłączenia stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego”. Nie będę tego podawał dalej. Artykuł 266 § 1 k.s.h. mówi wprost o możliwości usunięcia ze spółki w odpowiednim trybie wspólników, którzy posiadają mniej niż połowę kapitału zakładowego. Co więcej, jako praktyk, bo przede wszystkim w tym charakterze tu pracujemy, również członkowie rad nadzorczych, wskazuję, że takie orzeczenia zapadają. Pani posłanka, pani sędzia Dolniak na pewno też o tym wie. A przepis art. 266 §1 Kodeksu spółek handlowych jest przedwojenny. To są fakty, takie są przepisy. Tutaj nie ma żadnej nowości. Zatem chybiony jest zarzut wywłaszczenia, chybiony jest zarzut działania sprzecznego z konstytucją, natomiast nie będę się odnosił do ataków personalnych oraz niemerytorycznych zarzutów. Bardzo dziękuję, mam nadzieję, że zmieściłem się w czasie.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. Pan minister Jan Kanthak chciałby podsumować, spuentować wypowiedź.

**Sekretarz stanu w MAP Jan Kanthak:**

Nie, panie przewodniczący, bo tutaj emocje wywołała wypowiedź pana mecenas, doktora Kwaśnickiego w kontekście udziału pana profesora Romanowskiego w zespole, który został stworzony w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Mam przed sobą „Dziennik Urzędowy Ministra Aktywów Państwowych”. Zarządzenie ministra aktywów państwowych z dnia 10 lutego 2020 r. w sprawie powołania komisji do spraw reformy nadzoru właścicielskiego. W § 3 ust. 3, członkowie, lit. d – profesor doktor habilitowany Michał Romanowski, ust. 4 – koordynator merytoryczny prac zespołów do spraw eksperckich doktor Radosław Kwaśnicki. To wywołało takie emocje, że politycy opozycji, Platformy Obywatelskiej częściowo wyszli z sali obrażeni. Prawda w oczy kole. Chciałem tylko, żeby to zostało zaprotokolowane. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Chcę zauważyć, że jako przewodniczący zapraszam gości zgodnie z regulaminem. Oczywiście pani wiceprzewodnicząca Barbara Dolniak pozwoliła sobie też zaprosić. Bardzo dobrze, ale proszę na przyszłość, żeby zapraszani goście zachowali konwenanse. To jest już drugi przypadek, gdy państwo opuszczają posiedzenie, wcześniej było to na posiedzeniu podkomisji. Z informacji, które otrzymałem od pana przewodniczącego Lorka, wygląda to niezbyt profesjonalnie. Uważam, że mimo wszystko, jeżeli są goście anonsowani przez panią, wydaje się mi, że powinniśmy zachować takt i konwenanse, a nie w tak niefrasobliwy sposób, niegodny osób pełniących tak zaszczytne

funkcje naukowe, żeby w taki sposób wychodzili, wrzeszczeli i odnosili się w sposób niewłaściwy w stosunku do innych uczestników dzisiejszej rozmowy.

Pani poseł Jaśkowiak

**Poseł Joanna Jaśkowiak (KO):**

Panie przewodniczący, ja podziękuję krótko. Odnosnie do projektu, mam takie samo zdanie jak panowie profesorowie, którzy opuścili salę. Ja również opuszczę salę ze względu na to, że projekt i tak zostanie uchwalony, jak powiedziała pani przewodnicząca, więc moja obecność jest tutaj absolutnie zbędna. Po drugie, panie przewodniczący, jeżeli pan wymaga grzeczności od innych, proszę zacząć od siebie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję za cenną uwagę. Na pewno będę w skrytości serca rozpatrywał ją wieczorem.

Bardzo proszę, pani sędzia, pani przewodnicząca.

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Mam kwestie merytoryczne, ale zanim do nich przejdę, panie przewodniczący, powiem, że jeśli zaprasza się osoby, które znają się na procedowanym temacie, to wyznaczanie im 5 minut, na wniosek pana posła Kowalskiego, podczas gdy pan poseł Kowalski w ogóle nie zabiera praktycznie głosu w temacie, jest po prostu niestosowne. Nie można w krótkim czasie wyartykułować wszystkich argumentów. Odniosę się krótko do tego, co odczytał przedstawiciel ministerstwa. Zapis w dokumencie, że ktoś został wyznaczony, wcale nie oznacza, że bierze udział. Po drugie, to wcale nie oznacza, że osoba uczestniczyła, bo może nie zgadzać się z kierunkiem rozwiązań.

Mam jeszcze, panie przewodniczący, kwestię merytoryczną. Podczas prac podkomisji zadałam szereg pytań, na które nie otrzymałam odpowiedzi. Skoro tak, pozwolą państwo, że jeszcze raz odczytam te pytania, bo może w końcu otrzymam odpowiedź. Chociaż, jak usłyszeliśmy przed chwilą, nie ma znaczenia, co my powiemy, jak będziemy dyskutować i spierać się, ponieważ, jak wskazała pani przewodnicząca, i tak ten projekt zostanie uchwalony. W związku z tym po co ta procedura?

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Pani przewodnicząca, chcę zauważyć, że to jest supozycja ze strony pani przewodniczącej, być może antycypacja, ale to jest jej przekonanie. Chcę zauważyć, że te pytania zostały zadane, pani poseł. Wydaje się, jak było przedstawiane, jest kwestia rozpoznania projektu i jeśli pani ma uwagi, jak było wskazane przez Biuro Legislacyjne...

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

Na tym polega dyskusja – jeden zadaje pytanie, drugi udziela odpowiedzi. Chcę uzyskać odpowiedzi na kilka pytań.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Zamykam już te kwestie. Za 45 minut zaczynamy głosowania...

**Poseł Barbara Dolniak (KO):**

To oznacza, że faktycznie dyskusja nie ma sensu.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Wydaje się mi, że powinniśmy już przejść do szczegółowego rozpatrywania sprawozdania i myślę, że i tak starałem się być bardzo otwarty w tym zakresie. Bardzo dziękuję za opinię. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrywania sprawozdania.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę, dziękuję. Tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do zdania pierwszego w art. 1?

Szanowni państwo, z uwagi na sytuację i w jakimś stopniu dywersję ze strony opozycji, w tym momencie pojawił się problem kworum. Wobec powyższego, tak naprawdę nie mamy możliwości merytorycznego rozpatrywania projektu ustawy. Myślę, że to było celowe działanie ze strony opozycji, z pełną premedytacją i to pokazuje wolę współpracy. Naprawdę, państwo mieli wiele możliwości odniesienia się, tym bardziej że wiele opinii wpłynęło odnośnie do projektu ustawy i te sprawy nie są nowością. Państwo nie przy-

chodzą z nowymi faktami, okolicznościami czy stanowiskami i tak naprawdę krążymy wokół tych samych argumentów.

Wobec powyższego, jako że utraciliśmy możliwość procedowania, ogłaszam przerwę do godziny 13.00. Po głosowaniach będziemy kontynuowali dalsze procedowanie w tej sali. Dziękuję.

[Po przerwie]

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Szanowni państwo, kontynuujemy obrady w troszeczkę węższym gronie. Cóż, pozostaje tym osobom, które są nieobecne, przypomnieć zasadę *absens carens*. Trudno, to jest ich wybór. Kontynuujemy, przechodzimy do szczegółowego omówienia projektu ustawy.

Zatrzymaliśmy się na art. 1, jeśli dobrze pamiętam. Przeszliśmy do zmiany pierwszej w art. 1. Nie słyszę uwag, dziękuję, rozpatrzony.

Zmiana druga? Nie słyszę, dziękuję. Komisja rozpatrzyła. Przepraszam najmocniej, ale będę operować tutaj skrótami, żeby nie wypowiadać już całych formułek. Wydaje się mi, że one są jasne dla wszystkich tutaj zgromadzonych.

Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Proszę bardzo, pan mecenas.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Łukasz Nykiel:**

Dziękuję bardzo, postaram się krótko. Panie przewodniczący, większość uwag, które mamy na tym etapie, mają charakter czysto legislacyjny, natomiast są ze dwa pytania otwarte do strony rządowej. W naszej ocenie to jest dosyć ważna sprawa, dlatego też ponawiamy naszą uwagę zgłaszaną na etapie podkomisji do zmiany trzeciej. Chodzi o art. 18 § 2 i odesłanie do art. 585 Kodeksu spółek handlowych. Na posiedzeniu podkomisji mówiliśmy o tym szerzej. Ograniczę się tylko do stwierdzenia, że w ocenie Biura Legislacyjnego to odesłanie do art. 585 Kodeksu spółek handlowych powinno być wykreślone z art. 18 § 2. W naszej ocenie rzeczywiście nie doszło do depenalizacji czynu przestępczego polegającego na działaniu na szkodę spółki, natomiast zgodnie z art. 18 § 3 Kodeksu spółek handlowych, który nie jest nowelizowany, w naszej ocenie nie ma groźby, iż uchylenie tego przepisu spowoduje sytuację, że osoba, która była skazana za to przestępstwo, będzie mogła być członkiem zarządu. Tu chcemy tylko wskazać, że art. 18 § 3 mówi, że „zakaz, o którym mowa w art. 18 § 2 ustaje z upływem piątego roku od dnia uprawomocnienia się wyroku skazującego, chyba że wcześniej nastąpiło zatarcie skazania”. Tutaj mamy pytanie do strony rządowej, jak wyglądają te kwestie w dniu dzisiejszym? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. Kto ze strony rządowej wypowie się?

**Sekretarz stanu w MAP Jan Kanthak:**

Poproszę o zabranie głosu dyrektora Ostrowskiego.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

**Dyrektor Biura do spraw Reformy Nadzoru Właścicielskiego Ministerstwa Aktywów Państwowych Filip Ostrowski:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście, po złożeniu projektu i w chwili, gdy projekt wyczerpał etap rządowy, doszło do zmiany przepisu. Gdyby to było traktowane jako poprawka o charakterze technicznym, my nie zgłaszamy zastrzeżeń, bo izba rzeczywiście wypowiedziała się w tej materii. Natomiast, gdyby to miało być traktowane jako poprawka merytoryczna, na tym etapie nie mamy chęci zgłaszania takiej poprawki.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Czyli mam rozumieć, że należy traktować to jako zmianę legislacyjną? Nie można. W tej sytuacji proszę, żeby zastanowić się i ewentualnie skorygować przy drugim czytaniu. Dziękuję za spostrzeżenia. Jeżeli pojawią się jeszcze jakieś uwagi techniczne, dajemy upoważnienie generalne do dokonania korekt legislacyjno-technicznych. Nie słyszę głosu sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do zmiany czwartej, która jest tytułem. Myślę, że w tej sytuacji rozpatrzymy cały dział czwarty. Proszę bardzo, pan mecenas.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Tutaj mamy jedną uwagę o charakterze legislacyjno-redakcyjnym. Jeszcze sprawdzam, bo dział jest dosyć obszerny. Tak, ona była sygnalizowana przez stałego doradcę Komisji na ostatnim posiedzeniu podkomisji. Obiecaliśmy, że zastanowimy się i rzeczywiście z naszej analizy wynika, że w art. 21 § 2 w zdaniu pierwszym na końcu zdania formuła „chyba że umowa spółki stanowi inaczej” powinna być rozszerzona: „chyba że umowa albo statut spółki stanowi inaczej”. To jest ujednolicenie z innymi paragrafami w tym artykule. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Widzę potwierdzenie poprzez kiwanie głowami. Mam rozumieć, że jest zgoda, więc możemy dokonać poprawki techniczno-legislacyjnej. Dziękuję serdecznie. Zatem rozumiem, że cała zmiana czwarta została przepracowana.

Zmiana piąta? Rozpatrzona.

Zmiana szósta? Nie słyszę – rozpatrzona.

Zmiana siódma? Nie słyszę – rozpatrzona.

Zmiana ósma? Rozpatrzona.

Zmiana dziewiąta? Rozpatrzona.

Zmiana nr 10? Rozpatrzona.

Zmian nr 11? Rozpatrzona.

Zmiana nr 12? Rozpatrzona.

Zmiana nr 13? Proszę bardzo, państwo legislatorzy.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

W zmianie nr 13 w art. 219<sup>2</sup> proponujemy poprawę redakcyjną. W ostatnim dodawanym zdaniu wyraz „celem” zastąpić wyrazami „w celu”: „Doradca radcy rady nadzorczej może zostać również wybrany w celu przygotowania określonych analiz oraz opinii”. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. Przechodzimy do zmiany nr 14. Dziękuję. Rozpatrzona.

Zmiana nr 15? Dziękuję. Rozpatrzona.

Zmiana nr 16? Dziękuję. Rozpatrzona.

Zmiana nr 17? Rozpatrzona.

Zmiana nr 18? Rozpatrzona.

Zmiana nr 19? Rozpatrzona.

Zmiana nr 20? Rozpatrzona.

Zmiana nr 21? Rozpatrzona.

Zmiana nr 22? Rozpatrzona.

Zmiana nr 23? Rozpatrzona.

Zmiana nr 24? Proszę bardzo.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Do zmiany nr 24 mamy trzy uwagi. Wszystkie mają charakter redakcyjny. Po pierwsze, w § 1, analogicznie jak przy spółce z o.o., proponujemy zastąpić wyraz „celem” wyrazami „w celu”. To jest ujednolicenie. W § 5 też jest ujednolicenie z innymi uwagami biura wcześniej zgłaszanymi na etapie prac w podkomisji o wykreślenie wyrazów „z nią”, czyli „spółce powiązanej”. Trzecia uwaga do § 6 – proponujemy na końcu, tam, gdzie jest mowa „które spółka może ponieść w trakcie roku obrotowego”, wyraz „które” zastąpić wyrazem „który”. Na skutek zmian redakcyjnych, gdzie mówiliśmy o łącznym koszcie wynagrodzenia, ten koszt wynagrodzenia, „który spółka może ponieść w trakcie roku obrotowego”. To powinno być tak zapisane, więc zgłaszamy uwagę. Dziękuję.

**Sekretarz stanu w MAP Jan Kanthak:**

Naturalnie jest zgoda.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. W tej sytuacji mam rozumieć, że poprawka nr 24 została rozpatrzona.

Zmiana nr 25? Rozpatrzona.

Zmiana nr 26? Rozpatrzona.

Zmiana nr 27? Rozpatrzona.

Zmiana nr 28? Rozpatrzona.

Zmiana nr 29? Rozpatrzona.

Zmiana nr 30? Rozpatrzona.

Zmiana nr 31? Rozpatrzona.

Zmiana nr 32? Rozpatrzona.

Zmiana nr 33? Rozpatrzona.

Zmiana nr 34? Rozpatrzona.

Zmiana nr 35? Proszę bardzo.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Tutaj analogicznie, jak przy prostej spółce, są te same uwagi. W § 1 wyraz „celem” należy zmienić na wyraz „w celu”, w § 5 skreślić wyrazy „z nią” i w § 8 wyraz „które” zmienić na „który”, z uzasadnieniem takim jak wcześniej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję, jest zgoda. Zmiana nr 35 została rozpatrzona.

Zmiana nr 36? Rozpatrzona.

Zmiana nr 37? Rozpatrzona.

Zmiana nr 38? Rozpatrzona.

Zmiana nr 39? Rozpatrzona.

Zmiana nr 40? Rozpatrzona.

Zmiana nr 41? Rozpatrzona.

Zmiana nr 42? Rozpatrzona.

Zmiana nr 43? Rozpatrzona.

Zmiana nr 44? Rozpatrzona.

Zmiana nr 45? Rozpatrzona.

Zmiana nr 46? Rozpatrzona.

Zmiana nr 47? Proszę bardzo.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Mamy pytanie do strony rządowej w zakresie art. 587<sup>2</sup>. To pytanie też padało na posiedzeniu podkomisji. Wydaje się mi, że strona społeczna zadawała to pytanie i chyba jest pewna niedoskonałość w tym artykule. To jest przepis karny, który wskazuje, iż kto wbrew obowiązkom wynikającym z trzech przepisów nie przekazuje informacji lub dokumentów w terminie lub przekazuje je niezgodne ze stanem faktycznym, zataja dane wpływające w istotny sposób na treść informacji, podlega określonej karze. Natomiast wątpliwości są do sformułowania „w terminie”, czyli penalizowane jest także nieprzekazanie w terminie określonych informacji, podczas gdy obowiązki, które są wskazane, np. w art. 211<sup>2</sup> § 3 nie wskazują terminu, w jakim informacje lub dokumenty mają być przekazywane. Stąd wydaje się, że przepis powinien zostać zmieniony, zapewne w drodze poprawki. Ministerstwo, jeszcze na etapie prac podkomisji, wyrażało wolę analizy tego przepisu, więc chcieliśmy usłyszeć stanowisko. Dziękuję.

**Dyrektor w MAP Filip Ostrowski:**

W ocenie ministerstwa ewentualny termin może być wywodzony z zasad ogólnych, zatem na tym etapie nie będziemy proponowali poprawek. Gdyby cokolwiek się zmieniło, będziemy proponowali w ramach drugiego czytania.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Zatem zmiana nr 47 została dokonana.

Przechodzimy do art. 2. Rozpatrzony.

Artykuł 3? Rozpatrzony.

Artykuł 4? Rozpatrzony.

Artykuł 5? Rozpatrzony.

Artykuł 6? Rozpatrzony.  
Artykuł 7? Rozpatrzony.  
Artykuł 8? Rozpatrzony.  
Artykuł 9? Rozpatrzony.  
Artykuł 10? Rozpatrzony.  
Artykuł 11? Rozpatrzony.  
Artykuł 12? Rozpatrzony.

Zatem przechodzimy do głosowania nad całością projektu. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu? Czy wszyscy obecni na sali posłowie oddali głos? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyniku głosowania. Głosowało 7 posłów – wszyscy byli za, nikt się nie wstrzymał.

Bardzo dziękuję wszystkim obecnym za udział. W pierwszej kolejności chcę powinszować, pogratulować wszystkim osobom, które się zaangażowały, bo na początku wydawało się, że to będzie osobówka towarowa, ale przeszliśmy na Pendolino albo TGV. Tym bardziej cieszę się, że udało się sprawnie przeprowadzić pozostałą część obrad.

Oczywiście jest jeszcze kwestia związana z wyborem posła sprawozdawcy. Czy jest jakiś śmiałek, który chciałby objąć tę funkcję?

**Posel Grzegorz Lorek (PiS):**

Tak, chcę zgłosić pana posła Kowalskiego.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Myślę, że jest zgoda, nikt nie oponuje, tym bardziej gratuluję i proszę kontynuować ten dobry projekt.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Janusz Kowalski (PiS):**

Panie przewodniczący, korzystając z okazji, chcę wszystkim bardzo podziękować, szczególnie legislatorom oraz ekspertom, którzy uczestniczyli w pracach podkomisji oraz panu przewodniczącemu Lorkowi. Chcę również bardzo podziękować panu wicepremierowi Jackowi Sasinowi i Maciejowi Małeckiemu, którzy kontynuowali pracę rozpoczętą przez komisję prowadzoną przez pana profesora Szumańskiego, doktora Kwaśnickiego, profesora Pawelczyka, profesora Pinióra, pana mecenas Kosa. To jest bardzo ważny projekt ustawy. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, za profesjonalne umożliwienie procedowania projektu na posiedzeniu Komisji.

**Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):**

Dziękuję. Chyba wszystkie podziękowania zostały dokonane. Pozwolę sobie zamknąć obrady. Bardzo dziękuję za udział.